

Nie umiem powiedzieć nie

Irena Santor

Nie wiem - nabyte to mam czy dziedziczne
Nikt tego nie wyjaśni mi
To chyba jakieś skrzywienie psychiczne
Które uparcie we mnie tkwi

Ot, weźmy przykład: wczoraj kupić chcę kapelusz
Więc ekspedientka mi wybiera jeden z wielu
I mówi: "Ślicznie pani, to paryski model
W nim zaraz - mówi - inną pani ma urodę"

Spoglądam w lustro i strach łapie mnie za gardło
Przede mną stoi wyjątkowe czupiradło
Patrzę bez słowa na to, co na głowie
To nie ozdoba, ale dreszczowiec

A ona mówi: "Ja radzę szczerze
Niech pani bierze, niech pani bierze"
Więc choć okropnie w nim źle się czuję
Kupuję

Bo ja nie umiem powiedzieć "nie"
Żeby odmówić komuś, nigdy się nie zmuszę
Czerwienię się jak rak i mówię tak lub siak
Lecz słowa "nie" za żadne skarby nie wykrztuszę

Już czasem myślę - na bok odstaw
Ten cały swój psychiczny kram
Postaraj zmienić się od podstaw
Raz się wewnętrznie jakoś złam

Już nieraz pragnę, już nieraz chcę
Ale w ostatniej chwili coś mnie nagle cofa
Bo ja nie umiem powiedzieć "nie"
I to jest moja biologiczna katastrofa

Chyba pod złym na ten świat przyszłam znakiem
Czasem aż zbiera się na płacz
Bo sytuacje czasami mam takie
Że tylko z mostu w wodę skacz

Na przykład kiedyś Piotr, znajomy mój ze Szczyrka
Spotyka mnie i mówi do mnie: "Słuchaj, Irka
Mam kawalerkę, czyli krótko, jednym słowem
Przyjdź do mnie, pogadamy o tym i o owym"

"Mam dobre wino, kawa także jest wspaniała
No i w ogóle przyjdź, nie będziesz żałowała"
Już ledwie żyję, już się cała gubię
Wina nie piję, Piotra nie lubię

"Chodź - mówi - złego nic cię nie spotka
Nie bądź idiotka, nie bądź idiotka"
Słucham, a wewnątrz dławię się wstydem
I idę

Bo ja nie umiem powiedzieć "nie"
Żeby odmówić komuś, nigdy się nie zmuszę

Czerwienię się jak rak i mówię tak lub siak
Lecz słowa "nie" za żadne skarby nie wykrztuszę

Już czasem myślę - na bok odstaw
Ten cały swój psychiczny kram
Postaraj zmienić się od podstaw
Raz się wewnętrznie jakoś złam

Już nieraz pragnę, już nieraz chcę
Lecz czuję, że na próżno, że nie przezwyciężę
Bo ja nie umiem powiedzieć "nie"
Dlatego Piotr od roku jest już moim mężem